



Sygn. akt: WK 1/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN: Janusz Godyń (przewodniczący)

Sędziowie SN: Wiesław Błuś

Marian Buliński

Marek Pietruszyński

Jan Bogdan Rychlicki

Jerzy Steckiewicz

Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Jana Żaka,
w sprawie H. B. skazanego z art. 122 k.k. i 304 § 3 k.k. z 1969 r., po rozpoznaniu w
Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2015 r. kasacji wniesionej przez
Naczelnego Prokuratora Wojskowego na korzyść, od wyroku Sądu Najwyższego w
Izbie Wojskowej z dnia 10 maja 1983 r., zmieniającego wyrok Sądu [...] Okręgu
Wojskowego z dnia 10 marca 1983 r.,

1. uchyla zaskarżony wyrok i zmieniony nim wyrok Sądu [...] Okręgu Wojskowego i uniewinnia H. B. od dokonania zarzucanych mu czynów;

2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu [...] z dnia 10 marca 1983 r. H. B. został skazany za przestępstwa:

a) zakwalifikowane z art. 304 § 3 k.k. z 1969 r., polegające na tym, że „w celu trwałego uchylania się od służby w jednostce zmilitaryzowanej – Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, przebywając we Francji, uchylił się od powrotu do kraju, oddając się w dniu 15 lipca 1982 r. pod opiekę władz francuskich i składając wnioski o udzielenie azylu politycznego we Francji”, za co wymierzono mu kary: 15 lat pozbawienia wolności, pozbawienia praw publicznych na lat 10 i konfiskatę mienia w całości;

b) zakwalifikowane z art. 122 k.k. z 1969 r., polegające na tym, że „będąc delegowany do pracy w Ambasadzie PRL we Francji na stanowisko intendenta – kierowcy, w dniu 15 lipca 1982 r. opuścił placówkę w Paryżu zwracając się o azyl polityczny we Francji, a następnie działając na rzecz wywiadu francuskiego przekazał szereg informacji z dziedziny działalności wywiadu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jego pracowników we Francji, systemu zabezpieczenia, organizacji i pracy polskich placówek dyplomatycznych w Paryżu, co znacznie ograniczyło przedsięwzięcia operacyjne ekspozytury wywiadu i dyspozycyjność jego kadry i doprowadziło do wydalenia jednego z oficerów wywiadu z terytorium Francji, czym godził w podstawy bezpieczeństwa i obronności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, za co wymierzono mu kary: 25 lat pozbawienia wolności, pozbawienia praw publicznych na okres 10 lat i konfiskaty mienia w całości (cytaty z uwierzytelnionego odpisu wyroku).

Jako kary łączne orzeczono: 25 lat pozbawienia wolności, pozbawienie praw publicznych na 10 lat i konfiskatę mienia w całości.

Po rozpoznaniu sprawy z powodu rewizji prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej, Sąd Najwyższy – Izba Wojskowa zmienił wyrok Sądu [...] przez:

„ a) wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 122 k.k. kary śmierci i jako kary łącznej również kary śmierci,

b) orzeczenie kary dodatkowego pozbawienia praw publicznych a to na podstawie art. 44 § 2 k.k. – na zawsze...” (sygn. akt Rw .../83; cytata z uwierzytelnionego odpisu wyroku)”.

Ten prawomocny wyrok, zmodyfikowany później w zakresie kary zasadniczej i kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych na podstawie ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. Nr 64, poz. 390), zaskarżył kasacją zastępca Prokuratora Generalnego Naczelny Prokurator Wojskowy i zarzucając „rażącą obrazę art. 3 § 1, art. 4 § 1, art. 357 i art. 372 § 1 pkt 1 k.p.k. z 1969 r. przez przyjęcie za podstawę wyroków okoliczności nie mających wystarczającego oparcia w ujawnionym na rozprawie materiale, dokonanie ustaleń na podstawie domniemania oraz jednostronną ocenę materiału dowodowego nie uwzględniającą okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i w konsekwencji uznanie, że H. B. dopuścił się przestępstw z art. 122 i art. 304 § 3 k.k. z 1969 r. i zastosowanie opisanych środków represji karnej, podczas gdy zebrane dowody nie pozwalały na orzeczenie merytoryczne, co do winy oskarżonego a co miało oczywisty wpływ na treść zapadłych orzeczeń”, wniósł o „uchylenie orzeczeń b. Sądu [...] z dnia 10 marca 1983 r. (sygn. akt So .../83) i Sądu Najwyższego Izby Wojskowej z dnia 10 marca 1983 r. (sygn. akt Rw. .../83), a w konsekwencji także postanowienia z dnia 21 lutego 1990 r. b. Sądu [...] w przedmiocie stosowania ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. Nr 64, poz. 390) oraz uniewinnienie H. B. od przypisanych mu przestępstw z art. 122 k.k. i art. 304 § 3 k.k. (z 1969 r.)” (cytaty z kasacji bez ingerencji w tekst – uwaga SN).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Naczelnego Prokuratora Wojskowego oceniana przez pryzmat zarzutu i treści jego uzasadnienia, co umożliwia jej kierunek – na korzyść skazanego i niestosowanie obostrzeń wynikających z art. 434 § 1 k.p.k., jest zasadna. Analiza akt sprawy, a w szczególności treść zaskarżonego wyroku oraz treść zmienionego nim wyroku Sądu [...], jednoznacznie wskazuje, że skazanie H. B., zarówno za przestępstwo z art. 122 k.k. z 1969 r., jak i za przestępstwo z art. 304 § 3 tego Kodeksu oparte zostało na domniemaniach. Ani bowiem zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, ani w szczególności pismo Dyrektora

Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych nie dawały podstaw do poczynienia stanowczych ustaleń.

Świadek S. K. przedstawił w swoich zeznaniach informacje uzyskane przez innych, nieustalonych funkcjonariuszy służb specjalnych w drodze czynności operacyjnych, co nie podlegało weryfikacji Sądu. A zatem - jak słusznie konkluduje skarżący - brak możliwości przeprowadzenia prawidłowej oceny zeznań tego świadka, zwłaszcza w kontekście wiarygodności pierwotnych źródeł informacji, pozbawiło zeznania te waloru pełnowartościowego dowodu.

Natomiast świadek S. L. wyraził w swoich zeznaniach jedynie subiektywne przekonanie, że jego wydalenie z Francji było następstwem przekazania przez H. B. informacji o jego pozadyplomatycznej działalności.

Wreszcie pismo Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych z 14 grudnia 1982 r. zawiera informacje uzyskane w drodze operacyjnej, wskazujące jedynie, że H. B. musiał działać na rzecz francuskich służb specjalnych, bez nawet próby wykazania jego rzeczywistych zachowań.

Taka treść i forma pisma nie dawała możliwości weryfikacji zawartych w nich informacji i nie pozwalała na czynienie z nich podstawy ustaleń w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego. Tym samym wbrew zakazowi zawartemu w art. 158 k.p.k. z 1969 r. pismem tym zastąpiono ewentualny dowód z zeznań świadków. Uwaga ta nie dotyczy zeznań świadków L. i K., ponieważ treść pisma była zbieżna z ich zeznaniami, powielając tożsame okoliczności. Pismem tym zastąpiono natomiast zeznania świadków, którzy potencjalnie mogli wskazywać na zaistnienie opisanych w nim zdarzeń, do czego jednak nie doprowadzono.

Podsumowując ten fragment rozważań, należy stwierdzić, że nie zgromadzono w sprawie żadnego materiału dowodowego pozwalającego na dokonanie ustaleń zgodnych z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń i przypisanie H. B. przestępstwa zdrady ojczyzny.

W odniesieniu zaś do przestępstwa z art. 304 § 3 k.k. stwierdzić należy, że konstrukcja odpowiedzialności H. B. oparta została na wątpliwym ustaleniu, że wiedział on – jako funkcjonariusz MSW – zarówno o fakcie zmilitaryzowania tego podmiotu i jego funkcjonariuszy oraz o wynikających z tego zasadach odpowiedzialności karnej. Ustalenie to było wątpliwe, ponieważ oparte jedynie na

zeznaniach świadka L., który jednym zdaniem napomknął, że w Ambasadzie PRL w Paryżu wszyscy pracownicy byli objęci militaryzacją i że zostało to ogłoszone w ustnym komunikacie przez szefa placówki. Z dowodu tego jednak nie wynika, by H. B. znał i rozumiał istotę militaryzacji i jej konsekwencje.

Natomiast nie wymaga szerszego wykazywania, że brak niewątpliwego ustalenia w tym zakresie uniemożliwia przypisanie H. B. porzucającemu pracę w Ambasadzie PRL w Paryżu i służbę w Milicji Obywatelskiej, przestępstwa dezercji.

W zaistniałej więc sytuacji, należało uchylić zaskarżony wyrok i zmieniony nim wyrok Sądu [...] i uniewinnić H. B. od dokonania zarzuczanych mu czynów.

Nie było natomiast potrzeby wypowiedzania się co do postanowienia Sądu [...] z dnia 21 lutego 1990 r. w przedmiocie zastosowania amnestii, o uchylenie którego wnosił skarżący, ponieważ postanowienie to było reperkusją wydania uchylonego wyroku i nie ma samodzielnego bytu prawnego.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.